**Raport generała Michała Tokarzewskiego-Karaszewicza opisujący sytuację Polaków
pod okupacją sowiecką, marzec 1940 r.**

*Od 9 lutego począwszy, nastąpiło masowe wywożenie w głąb Rosji elementu pracującego dawniej nie tylko politycznie, ale i społecznie, i gospodarczo. Inteligencję wywieziono już poprzednio. Wywożono całe rodziny, starców, kobiety i nawet najmniejsze dzieci, zostawiając pół godziny czasu na spakowanie się. O rozmiarach wysiedlenia może świadczyć, że z pow.[iatu] lidzkiego odszedł transport 300 wagonów towarowych nieogrzewanych. W pierwszej kolejności wywieziono rodziny wszystkich osadników i gajowych. Pozostałe mienie objęły pod swój zarząd miejscowe komitety komunistyczne. Wrażenie tego wysiedlenia bardzo duże, ale niekorzystne dla Sowietów, gdyż każdemu posiadaczowi ponad 5 ha ziemi grozi podobny los.*

*Nastrój ludności da się streścić w krótkim wyrażeniu chłopa z Dziśnieńszczyzny: tego, co Polaki nie potrafili z nami zrobić przez 20 lat, bolszewicy zrobili w ciągu kilku miesięcy – my teraz Polaki wszyscy. Poza niezwykle minimalną ilością sympatyków komunizmu, przeważnie materialnie zainteresowanych, tak ludność polska, jak i białoruska oczekują z utęsknieniem wskrzeszenia Polski; dawny element komunistyczny rozczarował się i wyrzekł komunizmu, dlatego wielu dawnych działaczy komunistycznych, organizatorów wiejskich komitetów i milicji siedzi dziś w kryminałach sowieckich; celem samoobrony w obawie przed wysiedleniem lub zaaresztowaniem ludność samorzutnie organizuje się i zakłada luźnie działające tajne organizacje, szykując się do działań partyzanckich mniej więcej od 15 kwietnia. […]*

*Walka o polską szkołę coraz bardziej się rozpala, szkoła polska podlega coraz szybszej likwidacji; dzieje się to przez ciągłe areszty nauczycieli polskich, przez masowe areszty młodzieży gimnazjalnej, przez ucieczkę nauczycieli, którzy nie chcą przyjąć służby konfidentów GPU1. Ludność białoruska, która dawniej walczyła o szkołę białoruską, obecnie z wielkim charakterem walczy o szkołę polską, przeciwko wprowadzaniu białoruskiej, tylko dzięki tej twardej walce szkolnictwo polskie jeszcze nie zostało zlikwidowane. Młodzież szkolna, i to zarówno gimnazjalna, jak i ze szkół powszechnych, zdała i zdaje co dzień niezwykle chlubny egzamin, jeżeli chodzi o narodowy stan posiadania, najmniejsze dzieciaki staczały czynne walki przy usuwaniu godeł narodowych, zdzierały portrety wodzów komunizmu, walczyły o modlitwę w szkole, a do dziś w kościołach śpiewają „Boże, coś Polskę”.*

*[…]. Bolszewicy masowo wszędzie angażują konfidentów; niestety, należy przyznać, że sporo ludzi poszło na tę podłą służbę. […] Oprócz agentów płatnych jest wielu donosicieli z amatorstwa – załatwiają dawne porachunki, pisząc „donosy”, niestety, jest tego dużo. Stosunki gospodarcze pogarszają się z dnia na dzień. [...]. Dziś miasta i miasteczka mają niezwykły wygląd: prawie wszystkie sklepy są puste i zamknięte.*

1 GPU (ros. *Gosudarstwiennoje Politiczeskoje Uprawlenije*) – dawna sowiecka służba bezpieczeństwa, w 1934 r. wcielona do NKWD

*Wiek XX w źródłach. Wybór tekstów źródłowych z propozycjami metodycznymi dla nauczycieli historii, studentów i uczniów*, oprac. M. Sobańska-Bondaruk, S.B. Lenard,
Warszawa: WN PWN, 1998, s. 254–255.

**Praca z tekstem**

**1.** Przedstaw sytuację Polaków pod okupacją sowiecką.

**2.** Podaj, które grupy społeczne były szczególnym obiektem prześladowań ze strony Sowietów na zaanektowanych ziemiach polskich.

**3.** Wskaż formy represji stosowanych wobec Polaków pod okupacją sowiecką.

**4.** Określ, jakie różne postawy przyjmowali mieszkańcy ziem polskich wcielonych do ZSRS wobec polityki Sowietów. Podaj przykłady działań związanych z każdą z tych postaw.

**5.** Podaj przykłady mieszkańców, którzy wiązali nadzieje z polityką Sowietów, ale się rozczarowali. Wyjaśnij źródła zawodu.